

PROTOKÓŁ

**z posiedzenia Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska z dnia 02 stycznia 2023r.
Obrady rozpoczęto o godz. 14:00, a zakończono o godz. 15:30.**

W posiedzeniu wzięli udział członkowie komisji:

- Rzepczyński Jan,
- Kaźmierczak Stanisław,
- Nawrot Romuald,
- Dorsz Jacek.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu,
a także:

- Radna Pawełczyk Janina,
- Radny Kaczmarek Jarosław,
- Mieszkańcy oraz Sołtys Sołectwa Międzychód, Gawrony i Pinka,
- Mieszkańcy oraz Sołtys Sołectwa Mszczyszyn,
- Przedstawiciele prasy.

oraz przedstawiciele UMiG Dolsk:

- Barbara Wierzbńska – Burmistrz Miasta i Gminy Dolsk,
- Wioleta Ratajczak – Referent ds. ochrony środowiska,
- Sławomir Strajbel – Inspektor ds. gospodarki przestrzennej.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska przywitał wszystkich zebranych oraz poinformował, że przedmiotem spotkania będzie zapoznanie się z zakresem uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu geodezyjnego Międzychód (Pinka). O zabranie głosu poproszony został Pan Sławomir Strajbel, Pracownik Urzędu Miasta i Gminy Dolsk.

Dnia 30.11.2022 r. Rada Miasta i Gminy Dolsk podjęła uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu geodezyjnego Międzychód (Pinka).

Plan jest prawem miejscowym, który określa przeznaczenie terenu niesprzeczne ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy. Studium są to ramy dla planu zagospodarowania przestrzennego – wskazują uwarunkowania i kierunki planowania przestrzennego.

Procedura uchwalania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (mpzp) jest długa i skomplikowana, składa się z następujących elementów:

1. uchwała o przystąpieniu do sporządzenia mpzp,
2. zawiadomienia o podjęciu uchwały i możliwości składania wniosków do projektu mpzp,
3. sporządzenie projektu mpzp wraz z prognozą oddziaływania na środowisko,

4. opiniowanie i uzgadnianie projektu mpzp wraz prognozą oddziaływania na środowisko,
5. etap wyłożenia do publicznego wglądu projektu mpzp wraz prognozą oddziaływania, wraz możliwością składania uwag,
6. uchwała przyjmująca mpzp.

Uchwalenie mpzp pozwoli ograniczyć niekontrolowane rozlewanie się niepożądanego zabudowy, niezgodnej ze studium, a lokalizowanej za pomocą decyzji o warunkach zabudowy, które to decyzje nie muszą być zgodne ze studium, a często nawet są z nimi sprzeczne.

Mieszkańcy wyrazili głośno swój sprzeciw wobec powiększenia istniejącego już gospodarstwa rolnego w Pince.

Mieszkaniec nr 1 jednej z wsi sołectwa Międzychód – twierdzi, że właściciel gospodarstwa nie liczy się z nikim i niczym. W raporcie jest przelicznik ilości sztuk dorosłych osobników względem mniejszych. Każdy z mieszkańców ma świadomość, że ilość bydła jest zawyżona. Nikt nie będzie chodził i liczył. Właściciel gospodarstwa robi co mu się rzewnie podoba. Składowisko opon, śmieci, fekalia ciekące do jeziora. Stach pomyśleć co będzie po intensyfikacji na skalę masową?

Mieszkaniec nr 2 jednej z wsi sołectwa Międzychód - w raporcie oddziaływania na środowisko jest zapis, że ilość ta może zostać podwojona.

Sołtys Sołectwa Międzychód – razem z mieszkańcami sołectwa przygotowali wniosek do Burmistrza MiG Dolsk oraz sprzeciw budowie farmy.

Sołtys odczytał treść wniosku, który mówi o przyspieszeniu prac związanych z opracowaniem planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu Międzychód (Pinka), aby nie dopuścić do budowy planowanych gospodarstw rolnych dla których sporządzono raporty oddziaływania na środowisko. Pierwsze planowane przedsięwzięcie polega na budowie gospodarstwa rolnego do odchowu młodych byczków z infrastrukturą towarzyszącą na działkach o nr ewidencyjnych 140/9 oraz 140/10, druga natomiast planowana jest na działkach o numerach ewidencyjnych 140/10, 140/11 oraz 140/12.

Następnie sołtys odczytał treść sprzeciwu budowie farmy.

Sołtys sołectwa Mszczyczyn – odczytała pismo – sprzeciw powiększeniu istniejącej już farmy w Mszczyczynie, skierowane do Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miasta i Gminy Dolsk. Odczytała także treść pisma skierowanego do Burmistrza MiG Dolsk z prośbą o niewydawanie pozytywnej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na budowie gospodarstwa rolnego do chowu cieląt i młodych byczków wraz z infrastrukturą towarzyszącą na działkach 211/8 oraz 214 w obrębie ewidencyjnym Mszczyczyn.

Mieszkaniec nr 1 jednej z wsi sołectwa Międzychód – dopytywał czy nie można powołać niezależnej, zewnętrznej firmy, która zaopiniowałaby ten proces? Są sytuacje, które się same wykluczają. Jeżeli potrzeba jest dużej ilości wody do pojenia bydła, a dolska sieć wodociągowa jest niewydolna to oczywiście jest, że woda nielegalnie będzie pobierana z jeziora. Podobna sytuacja będzie z odpływem ścieków. Jest trzymiesięczny zakaz wylewania gnojowicy, wywożenia gnoju, czy właściciel gospodarstwa określił gdzie ścieki będą usuwane?

Rekultywacja skażonego jeziora będzie trwała latami. Już na ten moment ścieki spływają do jeziora.

W. Ratajczak – zapytała czy fakt spływającej do jeziora gnojówki mieszkańcy zgłaszali jakimś służbom, instytucjom?

Mieszkaniec nr 1 jednej z wsi sołectwa Międzychód – nie, nie zgłaszali, ale mają taki zamiar.

Mieszkaniec Pinki – w Pince od zawsze istniały gospodarstwa rolne. Był tam porządek. Budując się, mieszkaniec godził się na fakt zastany. Nie godzi się na budowę tak wielkiej farmy. Ma zdjęcia, dokumentację prywatną, a ścieki wyciekają do jeziora już od dobrych trzech lat. Mieszkaniec wraz z sołtysem przekazali Burmistrzowi oraz członkom komisji zdjęcia obrazujące odcieki pochodzące z gnojówki i gnojowicy oraz złe warunki bytowania bydła.

Burmistrz MiG Dolsk – zaapelowała do mieszkańców, żeby Ci zgłaszali wszelkiego rodzaju nieprawidłowości. Odbiorcą tego rodzaju skarg jest Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska. Wówczas gdy takie zgłoszenie wpłynie do tut. urzędu, przekazujemy do WIOŚ w Lesznie, który to ma obowiązek przeprowadzenia kontroli.

Sołtys wsi Mszczuczyn – jakie są wnioski po kontroli pierwszej farmy w Mszczuczynie?

B. Wierzińska – wszystkie konieczne warunki do przestrzegania reżimu sanitarnego są spełnione. Jedyne czego właściciel gospodarstwa nie posiada to pozwolenie wodnoprawne.

Mieszkaniec Pinki – w bliskim sąsiedztwie spornej inwestycji znajduje się pałac. Czy jest uznany jako zabytek? Czy jest objęty nadzorem konserwatora zabytków?

W obecnym już gospodarstwie inwestora jest bałagan, brud. Widziane tam szczury są wielkości lisów. Nikt nie dba o bydło. Zapachy też pozostawiają wiele do życzenia.

Sołtys sołectwa Międzychód – zaznaczył, że mieszkańcy nie sprzeciwiają się istniejącemu już gospodarstwu tylko jego rozbudowie.

Mieszkaniec nr 3 jednej z wsi sołectwa Międzychód – z obecnego gospodarstwa widoczne są co najmniej 4 ujścia ścieków do jeziora. Poza posesją inwestora znajduje się szambo betonowe 10m³ z otwartą pokrywą, szambo wylewa się górą. Jest to ogromne zagrożenie dla ludzi, dzieci.

Mieszkaniec nr 1 jednej z wsi sołectwa Międzychód – mieszkańcy wiedzą czym cechuje się życie na wsi, świadomie podjęli decyzję aby tam zamieszkać. Nie chcą walczyć z rolnikami ponieważ oni są tam z dziada, pradziada, a ci nowo przybyli świadomie zakupili tam ziemię. Akceptują zastany stan rzeczy. Istnieją jednak pewne granice. Obecni na dzisiejszym spotkaniu są żeglarze, którzy korzystają z Jeziora Grzymysławskiego. Fragment jeziora w Pince uznawany jest za najładniejszy zakątek Jeziora Grzymysławskiego. Mieszkańcy mają świadomość, że powinni zareagować wcześniej. Świadomi tego co ma nadejść mówią kategoryczne nie. To będzie armagedon.

Mieszkaniec Pinki – gospodarstwo rolne nie spełnia żadnych wymogów. Wystające rury, blachy o które bydło się kaleczy. Niejednokrotnie już cielaki uciekły i swobodnie biegały po całej wsi. Nikt nie ma nad tym kontroli. Mieszkańca ciekawi fakt pozytywnych wyników kontroli skoro na pierwszy rzut oka widać szereg nieprawidłowości.

Ciężkie tonażowo samochody rozjeżdżają pobocza dróg.

W. Ratajczak – zapytała czy wspomniane 4 ujścia ścieków są na terenie istniejącego gospodarstwa? Teren stanowi własność osoby prywatnej. Wszelkiego rodzaju informacje skierowane przez Państwo, urząd przekaże do Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska ponieważ to on ma w swoich kompetencjach przeprowadzenie kontroli.

Mieszkaniec nr 1 jednej z wsi sołectwa Międzychód – tak, to z jego posesji spływają ścieki do jeziora.

Mieszkaniec Pinki – budynki w owym gospodarstwie rolnym usytuowane są na wzniesieniu, wszystkie ciekły spływają w dół, prosto do jeziora. Nie są to samoistne wycieki.

Mieszkaniec nr 1 jednej z wsi sołectwa Międzychód – wspomniane już Jezioro Grzymysławskie można powiedzieć, że jest dobrem gminnym. Korzystają z niego mieszkańcy sołectwa, sąsiednich wiosek czy też mieszkańcy Śremu. Jezioro Grzymysławskie jest jeziorem płytkim, nieprzepływowym. Mieszkaniec apelował aby nie zrobić z niego zbiornika na fekalia.

Mieszkaniec nr 4 jednej z wsi sołectwa Międzychód – podzielił się informacją, że od wielu lat Gmina Śrem jak i Starostwo Powiatowe w Śremie mieli koncepcję, oczyszczenia tego jeziora. Jest to trudne zadanie ponieważ jezioro Grzymysławskie jest jeziorem nieprzepływowym, wszystko co do niego „wpadnie” już tam zostaje.

Burmistrz B. Wierzińska – odniosła się do nieprawidłowości zgłoszonych w dniu komisji przez mieszkańców. Urząd poinformuje o nich odpowiednie służby. Jeżeli chodzi o kwestię wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach Pani Burmistrz w pełni odpowiedzialnie powiedziała, że nie jest to kwestia jej złej czy dobrej woli. Sprawa toczy się już prawie od roku. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska niejednokrotnie wzywał inwestora do uzupełnienia raportu oddziaływania na środowisko. Po dokonaniu wymaganych uzupełnień, dobrnęliśmy do etapu końcowego czyli udziału społeczeństwa. Terminy uregulowane są przepisami prawa dlatego nie rozumie zarzutu jakoby konsultacje wyznaczone zostały w okresie świątecznym. Terminy muszą być przestrzegane co do dnia, ponieważ w przeciwnym razie inwestor może zaskarżyć gminę do SKO w związku z naruszeniem procedur i narażeniem go na straty, co w konsekwencji mogłoby doprowadzić do wypłaty odszkodowania na rzecz inwestora.

W danej chwili gmina jest na etapie procedowania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, nie można mówić jeszcze o decyzji o warunkach zabudowy.

Pani Burmistrz odniosła się też do kwestii poruszonej w jednym z pism złożonych w dniu posiedzenia komisji do Burmistrza, a mianowicie, że to ona opiniuje decyzję środowiskową. Burmistrz taką decyzję jedynie podpisuje po zasięgnięciu opinii od trzech organów opiniotwórczych, tj.: Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, Wód Polskich oraz Powiatowego Inspektora Sanitarnego.

Jeżeli chodzi o inwestycję w Mszczuczynie gmina już dawno zwróciła się o powtórne przebadanie sprawy.

Soltys wsi Mszczuczyn – zapytała Burmistrza czy prawdą jest, że w lipcu 2022r. Wydane zostało pozwolenie na budowę zbiornika do przechowywania pasz oraz wiaty?

Burmistrz B. Wierzińska – tak, zgoda taka została wydana. Do tego celu nie potrzeba decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach i nie można od tak nie wydać warunków zabudowy.

Mieszkaniec Pinki – odniósł się do Pani Burmistrz z pytaniem po której stoi stronie?

Jakie korzyści ma gmina z powstania tak dużej inwestycji?

Burmistrz B. Wierzińska – gmina z tego tytułu nie ma żadnych korzyści i TAK Pani Burmistrz opowiedziała się za dobrem sołectwa i jego mieszkańców.

Przewodniczący RMiG Dolsk – wypowiedział się w imieniu swoim i pozostałych radnych. W momencie uzyskania informacji od Burmistrza MiG Dolsk o nieprawidłowościach w temacie Mszczuczyna, na sesji listopadowej uchwalone zostały 4 uchwały w sprawie:

- przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu geodezyjnego Mszczyszyn,
- przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu geodezyjnego Międzychód (Pinka),
- przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu geodezyjnego Rusocin,
- przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu geodezyjnego Mełpin.

Uchwały przegłosowane zostały jednogłośnie 15 głosami „za”. Przewodniczący odniósł się do kwestii nie zgłaszania przez mieszkańców zaobserwowanych nieprawidłowości odpowiednim organom. To był błąd. Im więcej takich zgłoszeń będzie, tym jest to korzystniejsze do pozytywnego dla gminy załatwienia sprawy. Zarówno RMiG Dolsk jak i Burmistrz MiG Dolsk są po tej samej stronie co mieszkańcy wsi. Radni są przedstawicielami ludności gminnej. Będą bronić terenów gminnych, interesów mieszkańców. Odnosząc się do treści pism kierowanych do rady, żeby nie podejmowali decyzji, rada takowych nie podejmuje. Podejmuje tylko uchwały. Rada nie jest kompetentna w niektórych sprawach. Możemy tylko obserwować, śledzić kroki podejmowane przez Burmistrza. Przewodniczący zadeklarował, że darzy Panią Burmistrz 120% zaufaniem. Radni są za tym, żeby tego rodzaju działalność się rozwijała ponieważ są to tereny rolnicze, jednakże nie na tak dużą skalę.

Mieszkaniec nr 5 jednej z wsi sołectwa Międzychód – jednym z niezbędnych elementów do utworzenia planu zagospodarowania przestrzennego są pieniądze, czy zatem w budżecie znajdują się środki na ten cel?

Burmistrz B. Wierzińska – tak, środki finansowe na ten cel są w budżecie gminy Dolsk.

Mieszkaniec nr 5 jednej z wsi sołectwa Międzychód – Czy istnieją formalne możliwości na przyspieszenie tego procesu? Chociażby można by to zrobić od strony korespondencyjnej. Można też podjąć mniej oficjalne, nieformalne kroki w celu przyspieszenia sprawy.

Burmistrz B. Wierzińska – procedura o której wspomniał mieszkaniec nr 5 jest już wykorzystana. Kwestia na którą gmina nie ma wpływu to udzielona odpowiedź.

Pani Burmistrz wyraziła nadzieję, że „zmieścimy się” w terminie. Zapewniła, że wykorzysta wszystkie możliwości, żeby ten plan powstał jak najwcześniej.

Mieszkaniec nr 5 jednej z wsi sołectwa Międzychód – Czy taką decyzję można zaskarżyć?

Burmistrz MiG Dolsk – tak, decyzję można zaskarżyć do Samorządowego Kolegium Odwoławczego.

Mieszkaniec nr 5 jednej z wsi sołectwa Międzychód – przytoczone na dzisiejszym spotkaniu zostały przez jednego z mieszkańców argumenty na temat ilości produkowanej gnojowicy na tej farmie, zapotrzebowania na wodę. Czy instytucje opiniujące wzięły te argumenty pod uwagę?

Burmistrz B. Wierzińska – zarówno Sanepid, RDOŚ jak i Wody Polskie są instytucjami kompetencyjnymi w tej sprawie. Inwestor musiał składać uzupełnienia do raportu.

Mieszkanica nr 6 jednej z wsi sołectwa Międzychód – RDOŚ uważa, że uzupełnienia raportu inwestora są prawidłowe?

Burmistrz B. Wierzińska – tak,

Mieszkaniec nr 1 jednej z wsi sołectwa Międzychód – kto dostarczy tak dużą ilość wody do tego gospodarstwa? Przecież każdy wie, że dolskie wodociągi są mało wydajne. Brak jest studni

na ternie spornego gospodarstwa rolnego. W raporcie jest zapis, że woda dostarczana ma być z miejskiego wodociągu.

W. Ratajczak – w raporcie taki zapis mógł się znaleźć, jednakże to decyzja o warunkach zabudowy stanowi o zapewnieniu wody. Dyrektor ZGK w Dolsku w ogóle nie musi wyrazić zgody na udostępnienie wody z wodociągu ze względu na niewydolność systemu czy nieodpowiedniego przekroju rur.

Radna J. Pawelczyk – przeczytała raporty oddziaływania na środowisko Pinki oraz Mszczyczyna dwa razy. Przede wszystkim dopytała o słowo wariantowość, co oznacza ten termin? W pierwszym wariantie raportu wskazane jest, że na 1 sztukę cielaka czy byczka przeznaczona jest 3,6m² powierzchni i wskazuje poniżej 500 DJP, w drugim wariantie alternatywnym mówi się, o wykorzystaniu maksymalnej ilości miejsc i będzie to 1,6m² na sztukę bydła, czyli zwiększa się ilość zwierząt o 100%. To nie jest normalne. Dalej czytamy w raporcie, że wariant alternatywny (zwiększony) nie spowoduje większej uciążliwości. Radna zapytała Burmistrza, czy takie raporty muszą być rozpatrywane? Według radnej raport powinien mieć jeden wariant, na który wydawana jest pozytywna bądź negatywna decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach. W przypadku mniejszego gospodarstwa wskazane jest 1250m² powierzchni czynnej biologicznie gdzie pod dachem znajduje się ponad 0,6 ha oraz obszar zabetonowany, gdzie spłynie woda opadowa? W drugim gospodarstwie wskazane jest ponad 3000m² powierzchni czynnej biologicznie. Zatrważające są mapki załączone do raportu. Raporty sporządzone są na zasadzie kopiuj – wklej ponieważ mapki Mszczyczyna i Pinki są jednakowe. Nie zmieniono nawet nazw miejscowości. Radna wskazała, że w październiku uczestniczyła w posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, zwróciła uwagę, że podobna sytuacja co we Mszczyczynie może się wydarzyć w Pince, Rusocinie czy Mełpinie. Zwróciła się do Burmistrza oraz Pracowników UMiG Dolsk, że powinni wówczas poinformować, że złożony został raport oddziaływania na środowisko sporządzony na Pinkę, żeby mieszkańcy mogli odpowiednio wcześniej zareagować.

W. Ratajczak – we Mszczyczynie jest ponad 10 uczestników, stron postępowania dlatego wszystkie informacje przekazywane są na podstawie obwieszczenia. Każdy z mieszkańców może zapoznać się z jego treścią. W Pince natomiast jest poniżej 10 stron postępowania. Przepis stanowi, że poniżej 10 stron postępowania zawiadomienia wysyłane są do poszczególnych adresatów. Jeden z mieszkańców Międzychodu jest stroną w postępowaniu, otrzymywał listownie wszystkie niezbędne informacje.

Radna J. Pawelczyk – wróciła do posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, które odbyło się w październiku, że wówczas ze strony władz gminy powinna paść informacja, że raport oddziaływania na środowisko w Pince został już złożony w gminie. Mieszkańcy mogliby wówczas zacząć uczestniczyć w procedurze zbierania dowodów.

Radna zapytała czy oprócz złożonych w gminie raportów na Mszczyczyn oraz Pinkę złożone zostały raporty na inne miejscowości?

W. Ratajczak – nie, inne raporty nie zostały złożone.

Radna J. Pawelczyk – zapytała czy jeżeli złożony zostanie raport na np. Rusocin czy radni mogą taką informację otrzymać wcześniej niż wymagać tego będą przepisy?

W. Ratajczak – o tym, że wszczęta jest procedura i jest raport, tak. Jeżeli złożony zostanie wniosek o uzyskanie informacji o środowisku, raport może zostać udostępniony.

Radna J. Pawelczyk – zastanawia się czy raport w takiej formie musi być opiniowany? W dwu wariantowości?

W. Ratajczak – wariantowość wynika z ustawy, która zakłada, że raport musi być wykonany w wariantowości. Wariantowość ta oceniana jest przez RDOŚ czyli przez ludzi, którzy mają do tego odpowiednie wykształcenie, kwalifikacje. Raport wpływa do RDOŚ-u i trafia do poszczególnych jednostek, nie do jednej osoby. Jednostki te rozkładają ten raport na czynniki pierwsze.

Radna J. Pawelczyk – rozumie wyjaśnienia jednakże czytając raport zwykły mieszkaniec nie znający się na przepisach potrafi wychwycić szereg nieprawidłowości w nim zawartych. Sugeruje mieszkańcom Pinki, aby Ci zlecili kompetentnej osobie, weryfikację raportu i wskazaniu nieprawidłowości.

W. Ratajczak – żeby wydać decyzję negatywną spełniona musi być jedna z podstawowych przesłanek:

- pierwsza przesłanka: niezgodność z mpzp, czyli wprowadzamy te plany, żeby w związku z powyższym wydać decyzję negatywną,
- druga przesłanka: w sytuacji gdy RDOŚ wyda negatywne postanowienie,
- trzecia przesłanka: wówczas gdy przedsięwzięcie może spowodować nieosiągnięcie tzw. celów środowiskowych zawartych w planie gospodarowania wodami w danym dorzeczu.

Jeżeli organy opiniotwórcze wydają pozytywne opinie, Pani Burmistrz ma związane ręce, nie może wydać decyzji negatywnej.

Mieszkaniec nr 5 jednej z wsi sołectwa Międzychód – zapytał o to czy i kto może zaskarżyć opinie wydane przez wspomniane wcześniej instytucje?

W. Ratajczak – na postanowienie RDOŚ-u nie służy odwołanie. Zaskarżyć można wydaną przez Burmistrza decyzję.

Mieszkaniec nr 5 jednej z wsi sołectwa Międzychód – nie zgadza się z tym, ponieważ postanowienie wydane przez RDOŚ jest sprzeczne z informacjami przedstawionym na dzisiejszym spotkaniu przez mieszkańców sołectwa Międzychód. Wydając postanowienie nie wzięto pod uwagę zaopatrzenia w wodę, wywozu gnojowicy, ludzi mieszkających w sąsiedztwie bliższym i dalszym. Można domniemać, że odpowiedni pracownicy inwestora odpowiednio zareagowali. Prosi o podpowiedź pracowników urzędu w jaki sposób podważyć wydane postanowienie. W przeciwnym razie wynajmą adwokata.

W. Ratajczak – podważenie wydanej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach można przeprowadzić poprzez skierowanie odwołania do SKO w Poznaniu. Na postanowienie RDOŚ-u nie służy żadne odwołanie ani zażalenie.

Mieszkaniec nr 5 jednej z wsi sołectwa Międzychód – zapytał czy gmina może zaskarżyć decyzję Burmistrza? Według Niego to świadczyłoby o tym, że Pani Burmistrz utożsamia się z mieszkańcami. Natomiast w Jego ocenie jeżeli zaskarżenie decyzji urząd „zrzuca” na mieszkańców to z tego wynika, że urzędnicy chcą „umyć ręce”.

Burmistrz B. Wierzińska – wyjaśniła, że Burmistrz nie może odwołać się od decyzji, którą sama wyda. Odwołać się mogą strony postępowania.

Radna J. Pawelczyk – w raporcie oddziaływania na środowisko stworzonym na Pinkę znajduje się informacja, że woda będzie dostarczana z miejscowego wodociągu. Jest też informacja, że w przypadku braku dostarczenia wody z wodociągu miejskiego, wprowadzona zostanie

procedura wybudowania studni głębinowej. Kwestia uzyskania pozwoleń na budowę studni głębinowej to jest okres ok. dwóch lat.

Mieszkaniec Mszczuczyna – w Mszczuczynie jest tak, że zwierzęta wytwarzają ściek, które spływają ze wzniesienia w dół do studni głębinowej, z której to czerpana jest woda do pojenia bydła. Absurd.

Radna J. Pawelczyk – stwierdziła, że niemożliwość otrzymania wody z gminnego wodociągu zamknęłoby całą inwestycję.

Burmistrz B. Wierzińska – dopiero na etapie wydania decyzji o warunkach zabudowy.

Mieszkaniec nr 6 jednej z wsi sołectwa Międzychód – zapytał Panią Burmistrz czy w związku z tym, że Jezioro Grzymysławskie jest wspólne, usytuowane zarówno w gminie Dolsk jak i gminie Śrem rozmawiała z Włodarzem gminy Śrem w tym temacie?

Burmistrz B. Wierzińska – nie, nie rozmawiała w tym temacie z Burmistrzem Śremu.

Mieszkaniec Pinki – zapytał czy instytucje opiniujące, które wydały opinię pozytywną mogą wydać opinię negatywną?

Burmistrz B. Wierzińska – jeżeli w toku postępowania wynikną jakieś nieprawidłowości, nowe dowody jesteśmy władni wystąpić do poszczególnych organów, zresztą tak jak w przypadku Mszczuczyna, o powtórne przeanalizowanie sprawy.

Sołtys Międzychodu – dopytał czy mieszkańcy niebędący stronami postępowania mogą wejść w posiadanie kopii postanowienia z RDOŚ-u?

W. Ratajczak – wyjaśniła, że do dnia 4 stycznia 2023 roku społeczeństwo ma wgląd do raportu oraz postanowień organów opiniotwórczych.

Uczestnik spotkania – zwrócił uwagę, że to na władzach UMiG Dolsk oraz na radnych gminy spoczywa duża odpowiedzialność, jednakże są organami wbrew pozorom, które są w stanie zablokować tę inwestycję. Podjęcie uchwał o przystąpieniu do sporządzenia planów zagospodarowania przestrzennego poszczególnych terenów jest jednym z najmocniejszych narzędzi jakimi gmina dysponuje. Rozmówca ma nadzieję, że gmina wykorzysta to narzędzie w celu polepszenia bytu mieszkańców gminy. Twierdzi, że warto byłoby poinformować o toczących się postępowaniach w gminie Dolsk, Burmistrza gminy Śrem. Warto przeanalizować oraz zastanowić się dlaczego inwestor upodobał sobie gminę Dolsk? Jeżeli gmina posiada informacje o następnych inwestycjach tego inwestora warto uchwalić dla tych terenów miejscowe plany jak w przypadku tych podjętych w listopadzie 2022r., gdyż jest to jedyne narzędzie gminy.

Mieszkaniec nr 7 jednej z wsi sołectwa Międzychód – dopytał czy ZGK w Dolsku wydał już opinię na zasilenie tej inwestycji w wodę? Każdego roku otrzymujemy informacje w okresie letnim o racjonalnym gospodarowaniu wodą. Mieszkańcy mają duże problemy z ciśnieniem wody.

Burmistrz B. Wierzińska – zapewnienie o dostępie do wody wymagane jest dopiero na etapie ubiegania się o warunki zabudowy dla danej inwestycji.

Radna J. Pawelczyk – w jaki sposób zaopatrywane jest w wodę istniejące już gospodarstwo?

Mieszkaniec nr 2 jednej z wsi sołectwa Międzychód – odniósł się do pytania radnej, że z wiedzy, którą posiada w roku 2022 na tym terenie wykopano studnię.

Mieszkaniec Mszczuczyna – odniósł się do kontroli WIOŚ-u przeprowadzanej we Mszczuczynie. Po trzech latach bałaganu, rozgardiaszu w momencie kontroli wszystko było w jak najlepszym porządku, przysłowiowy byk „nie zabyczał”.

Mieszkaniec Międzychodu – dopytał jaki jest cel mieszkańców w konsultacjach społecznych, jakie mogą być wnioski wyciągnięte? Co można z tym zrobić?

W. Ratajczak – jeżeli uwagi mieszkańców, zawarte w pismach, które dotrą do urzędu będą zawierały sprawy nie uwzględnione w postanowieniu RDOŚ-u czy raporcie, można je dołączyć do decyzji środowiskowej, np. w sytuacji gdy w raporcie nie jest zapisane, jakie działania inwestor powinien zastosować w stosunku co do rozwoju występowania plag much czy szczurów. Wówczas Burmistrz może wystosować dodatkowe obostrzenie ze swojej strony.

Radna J. Pawelczyk – w raporcie nie ma zaplanowanej płyty obornicznej. W okresie od grudnia do 1 marca nie wolno wywozić obornika, natomiast w raporcie jest zapis, że z rolnikami będą podpisywane umowy na słomę, a w zamian będzie odbierany obornik. Słomy w gospodarstwie brak, zwierzęta brodzą w błocie. Na dzień dzisiejszy rolnicy obornika nie odbierają. W gminie sąsiedniej sytuacja jest podobna, rowy dookoła gospodarstwa są pełne gnojówki.

Mieszkaniec nr 7 jednej z wsi sołectwa Międzychód – dopytał co należy zrobić żeby choć trochę pomóc całej tej sytuacji?

Burmistrz B. Wierzińska – najmocniejszym narzędziem jakim gmina może dysponować są miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Inwestycje, które nie będą zgodne z planem nie będą miały prawa bytu. Natomiast jeżeli chodzi o decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach mieszkańcy sołectwa Międzychód mają czas do 4.01.2023r. na zgłoszenie argumentów merytorycznych do sprawy.

Soltys Mszczyczyna – zapytała czy jej sołectwo może liczyć na wydanie negatywnej decyzji?

Burmistrz B. Wierzińska – zwróciliśmy się o ponowną ocenę organów opiniotwórczych z racji tej, że w naszym mniemaniu pozyskaliśmy nowe informacje.

Przewodniczący Radny MiG Dolsk – przypomniał, że swego czasu miał okazję pracować w instytucji rolniczej. Tego typu instytucje mają obowiązek najpóźniej 48 godzin przed planowaną kontrolą powiadomić kontrolującego. Uświadomił mieszkańców, że Burmistrz nie może wydać decyzji negatywnej wbrew wszystkim pozytywnym opiniom instytucji opiniotwórczych. Jest to niezgodne z prawem. W takiej sytuacji inwestor może odwołać się od wydanej decyzji do SKO. Wówczas gdy SKO utrzyma w mocy zaskarżoną decyzję, poszkodowany otrzymuje odszkodowanie wielkości budżetu gminy Dolsk.

Radna J. Pawelczyk – zwróciła się do Przewodniczącego RMiG Dolsk, żeby ten nie straszył mieszkańców. Jeżeli dojdzie do powstania tak wielkiego gospodarstwa, to wartość działek mieszkańców drastycznie spadnie, można powiedzieć, że ich wartość spadnie do zera. W tym momencie mieszkańcy także mogą ubiegać się o odszkodowanie.

Przewodniczący Radny MiG Dolsk – nikogo nie straszy, powiedział tylko to co uważał za stosowne. Docierały do Niego głosy żeby Pani Burmistrz nie podpisywała tej decyzji. Wówczas inwestor składa wniosek o odszkodowanie z tytułu utraconych dochodów. Chodzi o sytuację gdy wszystkie warunki są spełnione przez inwestora, a Burmistrz gminy wydaje decyzję negatywną.

Radna J. Pawelczyk – w opinii radnej inwestor tworząc raporty podejmuje ryzyko, że może nie dostać pozytywnej opinii więc mówienie, że mógłby zażądać odszkodowania jest nie na miejscu.

Mieszkaniec nr 8 jednej z wsi sołectwa Międzychód – zwrócił się do radnej, że nie ma racji. Faktycznie jeżeli Pani Burmistrz wyda złą opinię, niezgodną z prawem wnioskodawca może zwrócić się o odszkodowanie i prawdopodobnie by tak zrobił.

Mieszkaniec Pinki – dopytał jakie jest stanowisko członków Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska w omawianej podczas komisji sprawie?

Przewodniczący RMiG Dolsk – członkowie komisji są za racjami mieszkańców. Posiedzenie komisji zwołali z własnej inicjatywy, gdyż temat jest dla nich bardzo ważny.

O godz. 15:30 Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska podziękował obecnym na posiedzeniu i zakończył obrady.

Przewodniczący Komisji
Rolnictwa i Ochrony Środowiska

Rzepczyński Jan

Protokolant
Julia Kotkowiak